

Przodki/Ancestors – II etap

Agnieszka Brzeżańska, Romuald Demidenko,
Kaja Prusinowska

Dokumentacja złożona do konkursu
na kuratorski projekt wystawy w Pawilonie Polskim
na 61. Międzynarodowej Wystawie Sztuki
w Wenecji w 2026 r. (fragment)

**AGNIESZKA
BRZEŻAŃSKA**

Godło:
31N24W

*PRZODKI /
ANCESTORS*

KURATORSKI PROJEKT WYSTAWY
W PAWILONIE POLSKIM
NA 61. MIĘDZYNARODOWEJ
WYSTAWIE SZTUKI
W WENECJI W 2026 ROKU
/ PRACA KONKURSOWA – ETAP II

CURATORIAL EXHIBITION PROJECT
IN THE POLISH PAVILION
AT THE 61ST INTERNATIONAL ART
EXHIBITION IN VENICE IN 2026
/ COMPETITION ENTRY – STAGE II

PRZODKI

W pokiereszowanym i będącym w stanie polikryzysu nowoczesnym świecie Agnieszka Brzeżańska zaprasza do medytacyjnego wsłuchania się w głosy Ziemi – jej historii oraz relacji z innymi. Wystawa w Pawilonie Polskim zachęca do podróży tropem kosmicznej genealogii, w której to co ludzkie łączy się z nieludzkim, a to co przeszłe z teraźniejszością i przyszłością. Tworząc zmysłową instalację artystka inspirowa publicznosc do szukania nowych dróg poznania, wykraczających poza utarty horyzont zachodniego myślenia.

Wydobyte z mokradeł, na których zbudowano weneckie Giardini *Przodki* przywodzą na myśl skamieliny. Prezentowane w Pawilonie Polskim niczym w sali muzealnej stają się symbolem złożoności sieci bytów, które dawniej i dziś podtrzymują życie na ziemi. Artystka podkreśla, że trudno oddzielić to co ludzkie, od procesów, substancji, ksenobiotycznych związków chemicznych i prądawnych systemów wodnych świata bardziej niż ludzkiego (por. *transcorporeality* Stacy Alaimo). Tłem jest również kontekst przeobrażania środowiska naturalnego przez człowieka, w tym wody, która od lat w wielu miejscach globu znika, jest ujarzmiana czy prywatyzowana. Jak uważa Alaimo, istoty ucieleśnione są powiązane z dynamicznym, materialnym światem, który je przenika, przekształca i sam ulega przekształceniu pod ich wpływem.

Centralnie ustawiona w pawilonie rzeźba-fontanna tworzy akwaticzne środowisko, które staje się areną narodzin i przemian. Podążając za refleksją Édouarda Glissanta, zgodnie z którą relacja i różnica łączą byty, potrzebujące nawzajem swojej energii, aby współistnieć, artystka zachęca do spojrzenia w głąb siebie, ale i na relacje, a szerzej: na wspólnotę. Przestrzeń ekspozycji staje się miejscem nie tylko namysłu, lecz spotkania, budowania i snucia marzeń o nowych relacjach i sojuszach. Wezwaniem do cielesnego bycia razem, gromadzenia się nie tylko ludzi, ale także istot nieludzkich, przodków i duchów — jak w kreolskiej tradycji *lakou*, słowiańskiej *radonicy* czy celtyckim *Samhain*.

Ten aspekt wspólnotowy i społeczny związany jest z prawem do bycia radosnym, o czym przypominają zwiedzającym uśmiechnięte i życzące twarze rzeźb. Ma on również wymiar społeczny — bywał w historii wezwaniem do gromadzenia się, nawiązywania relacji i wspólnego określenia drogi, w tym na ścieżce oporu wobec silniejszego — kolonizatora, ciemiężcy lub oprawcy.

Wpisując się w temat wystawy głównej weneckiego biennale Brzeżańska zaprasza do odkrywania na nowo społecznego wymiaru relacji splecionych z otaczającym nas wielogatunkowym dziedzictwem również przez dźwięki. Przygotowana przez artystkę wraz ze śpiewaczką Kają Prusinowską muzyczna praca inspirowana tradycyjnymi słowiańskimi pieśniami wprowadza widzów w kontemplacyjny charakter i spaja doświadczenie odbioru instalacji. Za Stanisławem Vincenzem, badaczem huculskiej muzyki, mówimy „Niech ma trembita gromu moc, donośność! Wodą wygrana, niechaj się osłucha z wszelaką tajnią wód, rodem z puszczy. Niechaj zagarnia, niech łączy jak woda”. Tradycyjne pieśni są też wyjątkowym zbiorem wiedzy o dawnych sposobach postrzegania rzeczywistości, bliskiego kontaktu z otoczeniem i echem wspólnotowych tradycji.

W eksponowanej w Pawilonie Polskim wystawie Agnieszka Brzeżańska zręcznie stosuje metaforyczną narrację dotyczącą aktualnego polikryzysu i możliwych więcej-niż-ludzkich sojuszy. Artystka oferuje jednocześnie atrakcyjne wizualnie zaproszenie do refleksji nad pokrewieństwem, relacyjnością i odpowiedzialnością wobec świata, ukazanego jako spleciona w postaci antenatów sieć sił ziemskich i zapisanej w materii świadomości otoczenia.

ANCESTORS

In a fractured modern world gripped by polycrisis, Agnieszka Brzeżańska invites us into a meditative act of listening to the voices of the Earth – its histories and relations with others. Her exhibition in the Polish Pavilion invites viewers to trace a cosmic genealogy, through which the human merges with the non-human and the past comes back to commune with the present and future. Through a sensuous installation, the artist inspires the audience to seek modes of knowing beyond the familiar horizons of Western thought.

Unearthed from the marshlands of the Venetian Giardini, the *Ancestors* recall the image of fossils. Presented in the Polish Pavilion as if in a museum gallery, they become symbols of the intricate web of beings that sustain life on Earth, past and present. The artist stresses how hard it is to untangle the human from the processes, substances, xenobiotic chemicals and ancient aquatic systems of the more-than-human world (cf. Stacy Alaimo's *transcorporeality*). Forming the work's backdrop is the ongoing transformation of the natural environment by humankind – including water, which in many regions has long been vanishing, controlled, or privatised. As Alaimo notes, embodied beings are entangled with the dynamic, material world: they permeate it, are shaped by it, and in turn remake it.

At the heart of the pavilion, a sculptural fountain mediates an aquatic environment that becomes an arena of genesis and transformation. Following Édouard Glissant's thought that relation and difference bind beings – beings that need each other's energies to coexist – the artist urges us to look inward, but also outward towards relations, and more broadly, community. The exhibition becomes not only a space for contemplation, but also for encounters, gatherings, and imagining new relations or alliances. It calls for a bodily being-together, an assembly not only of humans, but also of non-human beings, ancestors and spirits – as in the Creole *lakou*, the Slavic *radonitsa*, or the Celtic *Samhain*.

This communal, social layer is tied to the right to joy, recalled by the smiling and benevolent faces of the sculptures. Yet it also carries a political weight – historically, gatherings have been a call to forge relations and chart common paths, including those of resistance against the power of colonisers, oppressors, or persecutors.

In dialogue with the theme of the main exhibition, Brzeżańska employs sound to help us rediscover the social dimension of relations woven into the multispecies heritage that surrounds us. A musical work, prepared by the artist in collaboration with singer Kaja Prusinowska and inspired by traditional Slavic songs, lends the installation a contemplative tone and binds together the audience's experience of it. To echo Stanisław Vincenz, the scholar of Hutsul culture: "Let the trembita have the power of thunder, resound! Won by the water, let it attune itself to every secret of the waters, born of the forests. Let it gather, let it join like water." Traditional songs also preserve a unique knowledge about older ways of perceiving reality, deep intimacy with the environment, and the echoes of communal traditions.

In the Polish Pavilion, Brzeżańska deftly weaves a metaphorical narrative about today's polycrisis and the possibility of more-than-human alliances. She also offers a visually captivating invitation to reflect on kinship, relationality and responsibility towards the world – envisioned as a network of earthly forces and a consciousness of the environment inscribed in matter itself, entwined with the presence of ancestors.

Agnieszka Brzeżańska wplata w swoją twórczość zainteresowania wypartymi gałęziami wiedzy jak astrologia, alchemia i mity, podejmując temat relacji człowieka z naturą i nie-ludzkimi bytami. W pracy przygotowanej dla Pawilonu Polskiego w Wenecji artystka uniwersalizuje opowieść o dawnych, (poza)ziemskich bytach i planetarnej świadomości, sięgając po większą niż zwykle skalę.

Wystawę otwiera *Flaga Ziemi* – symbol planetarnej solidarności, stanowiący punkt odniesienia do refleksji o wspólnocie wykraczającej poza granice gatunków czy państw. Sercem ekspozycji jest grupa rzeźbiarska, której dominantą jest rzeźba-fontanna. Wokół niej rozmieszczono pięć rzeźb z cyklu „Przodki”, prezentujących półabstrakcyjne, ameboidalne formy wymykające się podziałom gatunkowym. Przypominają skamieliny lub organiczne relikty, symbolizując sieć bytów podtrzymujących życie na Ziemi. Artystka nadała im humorystyczne rysy sugerujące emocje. Każda rzeźba „trzyma” świecę zapaloną codziennie jako część rytualnego gestu.

Ekspozycja w Polskim Pawilonie została pomyślana jako przestrzeń kontemplacji i quasi-sakralnego zgromadzenia, a zarazem miejsce współbycia i regeneracji. Ściany zdobi ręcznie malowana lamperia, tworząca płynną linię odbijającą światło. Umieszczone w przestrzeni wystawy ławki obite zakardami o motywach roślinno-wodnych nawiązują do ekosystemów mokradeł, zapraszając do dłuższego przebywania w przestrzeni.

Wystawę spaja instalacja dźwiękowa, przygotowana przez artystkę we współpracy z Kają Prusinowską. Inspirowana jest ona tradycyjnymi słowiańskimi pieśniami, które są zbiorem wiedzy o dawnym postrzeganiu rzeczywistości i relacji człowieka z naturą. Podstawowe oświetlenie stanowi światło dzienne wpadające przez świetlik, uzupełnione sztucznymi źródłami światła i blaskiem świec.

Agnieszka Brzeżańska weaves into her work interests in suppressed ways of knowledge such as astrology and myths, addressing the relationship between humans and non-human beings. In the work prepared for the Polish Pavilion in Venice, the artist universalizes the story of ancient, (extra) terrestrial beings and planetary consciousness, reaching for a larger scale than usual.

The exhibition opens with the *Flag of Earth* – a symbol of planetary solidarity, serving as a reference point for reflection on community that transcends the boundaries of species or nations. The heart of the exposition is a sculptural group dominated by a sculpture–fountain. Around it, five sculptures from the 'Ancestors' cycle are arranged, presenting semi-abstract, amoeboid forms that elude taxonomic divisions. They resemble fossils or organic relics, symbolizing a network of beings that sustain life on Earth. The artist has given them humorous features suggesting emotions. Each sculpture 'holds' a candle lit daily as part of a ritual gesture.

The exhibition in the Polish Pavilion has been conceived as a space of contemplation and quasi-sacral gathering. The walls are adorned with hand-painted wainscoting, creating a fluid line that reflects light. Benches placed in the exhibition space, upholstered with jacquards featuring plant-aquatic motifs are inviting visitors to spend time in the Pavilion.

The exhibition is unified by a sound installation, prepared by the artist in collaboration with Kaja Prusinowska. It is inspired by traditional Slavic songs, which constitute a collection of knowledge about the ancient perception of reality and humanity's relationship with nature. The basic lighting consists of daylight entering through the skylight, supplemented by light sources and the glow of candles.